

Skaldowie, Dziś jestem zmęczony

Dziś poczułem się zmęczony
Chociaż prosty ze mnie ptak
(Prosty ptak, prosty ptak)
Byłem dziwnie zasmucony
Że tak żyję byle jak
(Byle jak, byle jak)

I westchnąłem z całej mocy
Ech, ech, ech
Chociaż była druga w nocy
Pech, pech, pech

I choć spali moi bliscy
Że chciałem być
Że chciałem być
Że chciałem być
Taki sam jak wszyscy
Że chciałem, chciałem być
Taki sam jak wszyscy

Zobaczyłem nagle klatkę
I choć prosty ze mnie ptak
(Prosty ptak, prosty ptak)
Nie troszczyłem się już faktem
Że tak żyję byle jak
(Byle jak, byle jak)

I westchnąłem z całej mocy
Ech, ech, ech
Chociaż była druga w nocy
Pech, pech, pech

I choć spali moi bliscy
Że nie chcę być
Że nie chcę być
Że nie chcę być
Taki sam jak wszyscy
Że nie chcę, nie chcę być
Taki sam jak wszyscy